

Sygn.akt III AUa 229/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie: SA Piotr Prusinowski

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 grudnia 2013 r. w B.

sprawy z odwołania S. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 grudnia 2012 r. sygn. akt V U 1205/12

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,

II. zasądza od S. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje.

Sygn. akt III AUa 229/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 15 kwietnia 2010 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.), odmówił S. K. przyznania prawa do emerytury.

S. K. w odwołaniu od powyższej decyzji wniósł o zaliczenie okresu zatrudnienia od dnia 1 marca 1975 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. do stażu pracy w warunkach szczególnych i przyznanie prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 30 września 2010 roku w sprawie V U 686/10 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu S. K. wcześniejszą emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia 2 marca 2010 roku.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4

rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ustalenie przez Sąd, że wnioskodawca spełnia warunki do przyznania wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych w sytuacji, gdy zdaniem organu rentowego materiał dowodowy zebrany w sprawie tego nie potwierdza.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 stycznia 2011 roku w sprawie III AUa 925/10 zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd Apelacyjny stwierdził, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynikało, iż S. K. w spornym okresie nie sprawował bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji na kierowanym przez siebie oddziale, dozór taki był sprawowany przez brygadzystów, których pracą skarżący kierował i ją nadzorował, a jego obowiązki polegały także na wykonywaniu innych licznych czynności służbowych związanych z odpowiedzialnością na zajmowanym stanowisku kierownika warsztatu (czynności związane z montażem, demontażem maszyn, konserwacją maszyn, nadzorowaniem referenta, sporządzaniem planu remontów, prowadzeniem kart ruchu maszyn i inne), niebędących pracą w szczególnych warunkach. Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu Apelacyjnego, S. K. w czasie zatrudnienia od dnia 1 marca 1975 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na stanowisku kierownika warsztatu nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności określonych w pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia. Czym innym jest bowiem stale sprawowanie dozoru polegającego na bezpośrednim strzeżeniu prawidłowego toku produkcji i bezpieczeństwa zatrudnionych przy niej pracowników i innych osób, a czym innym wykonywanie zwierzchniego nadzoru kierowniczego nad prawidłową organizacją pracy i funkcjonowaniem całego oddziału. W tym stanie rzeczy, uznając apelację za uzasadnioną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

S. K. zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24 listopada 2011 roku w sprawie I UK 164/11 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy wskazał, że skarga kasacyjna jest uzasadniona co dotyczyło przede wszystkim naruszenia § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na skutek pominięcia przez Sąd Apelacyjny wykazu stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach w szczególnych warunkach w spółdzielczości mleczarskiej, stanowiącego załącznik Nr 1 do uchwały Nr 16/83 Zarządu centralnego Związku (...) z dnia 27 czerwca 1983 roku (Biuletyn (...) Nr 5, poz. 34). Zgodnie z § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B. Sąd Apelacyjny nie odniósł się w swoich rozważaniach do wykazu stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach w spółdzielczości mleczarskiej, stanowiącego załącznik nr 1 do uchwały nr 16 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 27 czerwca 1983 roku. Co prawda wykazy resortowe mają charakter jedynie informacyjny, techniczno – porządkujący i uściślający, jednakże z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego lub centralny związek spółdzielczy w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne (art. 231 kpc), że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska w takim wykazie może – w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych – stanowić negatywną przesłankę dowodową. Pracodawca wydał skarżącemu świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, co może sugerować, że wnioskodawca faktycznie pracował w takich warunkach. Sąd Najwyższy stwierdził, że skoro w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawionym przez pracodawcę skarżącego powołano pkt 24 Działu XIV wykazu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w którym została wymieniona ogólnie jako rodzaj pracy w szczególnych warunkach „kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno – techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe

wykonywane są prace wymienione w wykazie”, a szczegółowy wykaz tych prac (wykonywanych w szczególnych warunkach w spółdzielczości mleczarskiej) zawierał dopiero wykaz zamieszczony w załączniku do uchwały Nr 16/83 Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni (...) z dnia 27 czerwca 1983 roku, to zadaniem stojącym przed Sądem Apelacyjnym było dokonanie ocen materialnoprawnych w rozpoznawanej sprawie nie tylko w oparciu i ramowy wykaz A stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów, ale przede wszystkim w oparciu o szczegółowy wykaz branżowy stanowiący załącznik do uchwały Zarządu (...) Związku Spółdzielni (...), ponieważ dopiero ten wykaz ukazywał specyfikę pracy w szczególnych warunkach w zakładach branży mleczarskiej. Jeżeli przesłanką uznania dozoru inżynierijno – technicznego za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach jest to, aby był on sprawowany na oddziałach, gdzie jako podstawowe wykonywane są prace w szczególnych warunkach, to nie sposób jest dokonać oceny, czy w określonych oddziałach zakładu mleczarskiego (w realiach rozpoznawanej sprawy – w warsztacie oraz w oddziałach produkcyjnych, gdzie były wykonywane prace nadzorowane przez skarżącego) prace wykonywane jako podstawowe miały taki charakter bez szczegółowego i dokładnego określenia ich (na czym polegały) oraz bez ich doniesienia do szczegółowego wykazu branżowego. Ustalenia i oceny poczynione przez Sąd Apelacyjny co do rodzaju charakteru prac wykonywanych przez wnioskodawcę i rozważania, czy wykonywał on pracę w szczególnych warunkach, powinny być odniesione do objętych szczegółowym wykazem branżowym stanowisk pracy w szczególnych warunkach w spółdzielczości mleczarskiej, określonych w załączniku do uchwały Nr 16/83 Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni (...) z dnia 27 czerwca 1983 roku. Opisane przez skarżącego stanowiska pracy, które nadzorował w ramach dozoru inżynierijno – technicznego, podlegały ocenie w świetle wykazu branżowego. Ustalenie, że były to stanowiska pracy (jeszcze w (...) Spółdzielni (...) w B.), na których wykonywano pracę w szczególnych warunkach, dawałoby podstawę do ewentualnego ustalenia, że praca wnioskodawcy, jeżeli polegała na dozorczo sprawowanym stale, w pełny wymiarze czasu pracy i bezpośrednio nad stanowiskami pracy w szczególnych warunkach, była również pracą w szczególnych warunkach. Konieczność poczynienia w tym przedmiocie odpowiednich ustaleń faktycznych i ocen prawnych determinowała prawidłowe zastosowanie prawa materialnego, w szczególności art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 czerwca 2012r. w sprawie III AUa 489/12 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sadowi Okręgowemu Sadowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku pozostawiając temu Sadowi rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 14 grudnia 2012r. w sprawie V U 1205/12 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 2 marca 2010r. oraz zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawcy 420 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. uznał za udowodniony łączny okres składkowy i nieskładkowy 28 lat 10 miesięcy i 11 dni. Natomiast organ rentowy nie uznał jako pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia odwołującego w (...) Sp. z o.o. w B. od 01.03.1975 r. do 31.12.1998 r. wskazując, że z akt osobowych i zakresu czynności nie wynika, aby wnioskodawca pełniąc funkcję kierownika warsztatu wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nadzór nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych. Ponadto wskazywał, że wnioskodawca wykonywał czynności o charakterze administracyjno - biurowym.

Wnioskodawca wskazał, że w okresie od 1975 r. do 2000 r. pracował w warunkach szczególnych. Zeznał, że był kierownikiem warsztatu mechaniczno – konserwacyjnego, który podlegał działowi technicznemu, kierowanemu przez Z. K.. Zatrudniano tam od 20 do 40 osób. Nadzorował on osobiście pracę trzech brygad, w których wszyscy pracownicy pracowali w warunkach szczególnych, wykonując pracę w wydziałach i działach produkcyjnych, które zaliczone były do prac szczególnych. Wymienił, że były to prace spawaczy elektrycznych i gazowych oraz w osłonie argonu, mechaników wózków akumulatorowych oraz mechaników konserwatorów wykonujących swoje prace na halach produkcyjnych, w proszkowni, kazeiniarni i kotłowni węglowej. Wnioskodawca twierdził, że pracował wraz z pracownikami konkretnych

brygad w pełnym wymiarze czasu pracy i był przy stanowiskach pracy zaliczonych do prac w szczególnych warunkach. Podnosił, że do jego obowiązków należało zabezpieczenie zgodnie z przepisami bhp, wykonywanie prac remontowych maszyn i urządzeń mleczarskich, utrzymanie stałej ciągłości maszyn i urządzeń produkcyjnych na takich działach jak proskowni B i G, kotłowni, urządzeń chłodniczych i oczyszczalni ścieków. Nadzorował także prace frezarskie i tokarskie. Za okres swojej pracy w wyżej wskazanym okresie otrzymał świadectwo pracy w szczególnych warunkach.

Świadectwo pracy wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 21.02.2008 r. stwierdza, że S. K. w okresie zatrudnienia od dnia 01.03.1975 r. do dnia 30.06.2000 r. . wykonywał pracę na stanowisku kierownika warsztatu w pełnym wymiarze czasu pracy wymienionym w wykazie A dziale XIV pkt. 24 zgodnie z Załącznikiem do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej.

Zatem istotną kwestią było ustalenie czy wnioskodawca pracował w szczególnych warunkach w okresie wskazanym w odwołaniu i czy spełnia warunki niezbędne do przyznania emerytury.

Zgodnie z art.184 w związku z art. 32 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS ubezpieczonym urodzonym po dniu 31.12.1948 r., będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art.27 pkt 1 ustawy.

Natomiast z mocy art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, wiek emerytalny, rodzaje prac i stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust.2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, którymi są przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz.43 ze zm.).

Rozporządzenie w § 2 wymaga, aby praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Przepis § 4 ust.1 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny w przypadku mężczyzny 60 lat oraz ma wymagany okres zatrudnienia w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Przesłuchani świadkowie Z. K. i A. P. (1), którzy razem z odwołującym pracowali w Spółdzielni (...) w B. zeznali, że odwołujący pracując na stanowisku kierownika warsztatu wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

Świadek Z. K. zeznał, że odwołujący nadzorował pracowników, którzy wykonywali prace bezpośrednio na urządzeniach mleczarskich na produkcji, łącznie z brygadzystami, którzy nadzorowali prace pracowników w konkretnej brygadzie. Wskazał, że 90% czasu pracy odwołujący nadzorował prace przy remontach urządzeń mleczarskich i tam przebywał. Wskazał, że w warsztacie były stanowiska konserwatorów, mechanika, spawacza, elektryka, tokarz, frezer. Kierownik warsztatu musiał nadzorować pracę wykonywaną na wyżej wymienionych stanowiskach i przez cały dzień (8 godzin pracy) przemieszczał się po zakładzie pracy tam gdzie podlegli pracownicy wykonywali swoje obowiązki. Ponadto, jako kierownik warsztatu zlecał pracownikom prace do wykonania i jednocześnie musiał pokazać pracownikowi sposób wykonania tej pracy i te prace nadzorował. Po wykonanej naprawie konkretnej maszyny kierownik warsztatu przekazywał ją kierownikowi produkcji bądź kierownikowi innego działu. Kierownik warsztatu musiał być obecny bezpośrednio i fizycznie przy pracownikach brygad, które mu podlegały, ponieważ był odpowiedzialny bezpośrednio za utrzymanie zakładu w ruchu i to należało do zakresu jego obowiązków (k.148-150).

Również świadek A. P. (1) potwierdził, że podczas gdy świadek pełnił obowiązki kierownika działu technicznego odwołujący który zajmował stanowisko kierownika warsztatu jemu bezpośrednio podlegał. Wskazał, że praca S. K. na stanowisku kierownika warsztatu była pracą w warunkach szczególnych, ponieważ działy takie jak: dział produkcji, kotłownie, dział energetyczny w tym sprężarkownia oraz oczyszczalnia ścieków należały do działów, w których prace

wykonywane były w szczególnych warunkach. Na tych działach odwołujący ze swoimi brygadami wykonywał remonty i naprawy i przeglądy maszyn i urządzeń linii technologicznych, usuwał awarie. W działach produkcyjnych takich jak proszkownia, aparatornia obróbki surowca oraz dział skupu surowca panował duży hałas oraz wysoka temperatura około 30 stopni, a dodatkowo na kazeiniarni i proszkowni było około 40 stopni. Ponadto odwołującemu podlegał dział wózków akumulatorowych i spalinowych. Konserwatorzy mieli bardzo szerokie uprawnienia z uwagi na rodzaj urządzeń mleczarskich i energetycznych, musieli mieć uprawnienia ślusarskie, monterskie, tokarskie, szlifierskie i wykonywali szeroko pojęte prace konserwatorskie, niezbędne do utrzymania w ruchu urządzenia mleczarskie. Wszystkie awarie były wpisywane każdego dnia w kontrolce i przekazywane kierownikowi warsztatu. Odwołujący każdego dnia nadzorował prace pracowników w różnych działach, gdzie były wykonywane prace remontowo – naprawcze. Nadzorował prace podległych mu pracowników przez 8 godzin dziennie. Zdarzało się, że organizował również prace po godzinach lub w nocy. Po wykonanej pracy remontowo – naprawczej przekazywał urządzenie kierownikowi stosownego działu. Odwołujący był odpowiedzialny za utrzymanie urządzenia zgodnie z dokumentacją techniczną.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, którzy razem z odwołującym pracowali w tym samym zakładzie pracy i znają zakres jego pracy. Świadkowie dokładnie opisali czynności, jakie należały do obowiązków odwołującego. Zeznania ich są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają z zeznaniami odwołującego.

Przesłuchani świadkowie potwierdzili zarówno fakt wykonywania przez odwołującego pracy na stanowisku kierownika warsztatu w Spółdzielni (...) w B. oraz wykonywanie tej pracy faktycznie w warunkach szczególnych, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Świadcstwo pracy wystawione przez zakład pracy stwierdza, że S. K. wykonywał prace wymienione w wykazie A dział XIV pkt 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przepis ten określa prace polegające na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko – techniczny na oddziałach i wydziałach, z których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Szczegółowy wykaz prac wykonywanych w szczególnych warunkach w Spółdzielni (...) znajduje się z załączniku Nr 1 do uchwały Nr 16/83 Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni (...) z dnia 27 czerwca 1983r.

Wnioskodawca S. K. konsekwentnie twierdził, że wiodącymi stanowiskami pracy w warsztacie gdzie był kierownikiem były stanowiska spawaczy i mechaników wózków akumulatorowych i spalinowych. Ładowanie i naprawa wózków akumulatorowych odbywała się w warsztacie. Ponadto wiodącymi były stanowiska pracy w dziale produkcyjnym i w działach pomocniczych. W działach produkcyjnych wiodącymi stanowiskami były stanowiska w aparatorni, przyjęcia mleka, kazeiniarni, masłowni, proszkowni oraz przy obsłudze wózków, a w działach pomocniczych w kotłowni, przy urządzeniach chłodniczych, oczyszczalni ścieków.

Wnioskodawca nadzorował prace remontowe bezpośrednio na działach produkcyjnych i pomocniczych oraz w warsztacie. Obowiązkiem wnioskodawcy było utrzymanie w stałej ciągłości maszyn i urządzeń produkcyjnych w działach produkcyjnych i pomocniczych.

W ocenie Sądu materiał zebrany w sprawie stanowi podstawę do przyjęcia, że wnioskodawca S. K. nadzorował bezpośrednio nie tylko prace pracowników w podległym mu warsztacie jak spawaczy, mechaników wózków akumulatorowych i spalinowych lecz także nadzorował prace tych pracowników wykonywane przy stanowiskach pracy na działach produkcyjnych i działach pomocniczych w których prace należały do prac w warunkach szczególnych, a mianowicie nadzorował prace podległych pracowników w proszkowni mleka, kazeiniarni, prace przy obsłudze wirówek i suszarek, prace kotłów parowych lub wodnych. Prace te wnioskodawca wykonywał stale i po 8 godzin dziennie.

Odwołujący ponadto w ilości 3 lub 4 razy w okresie zatrudnienia szkolił uczniów Technikum Mleczarskiego, które to szkolenie odbywało się również przy stanowiskach pracy podległych mu pracowników, a więc także przy stanowiskach

pracy w szczególnych warunkach. Okoliczność ta jak również zamawianie przez wnioskodawcę części do maszyn mleczarskich koniecznych do przeprowadzania robót i wypełnianie książki ruchu maszyn i urządzeń pozostają bez wpływu na czas wykonywanej pracy w warunkach szczególnych, bowiem te czynności związane były z dozorem wykonywanym przez odwołującego zwłaszcza, że jak zeznał świadek Z. K. odwołujący w 90% czasu pracy nadzorował prace przy remontach urządzeń mleczarskich i tam przebywał.

Uznać zatem należało, że wnioskodawca S. K. pracował w warunkach szczególnych w (...) Spółce z o.o. w B. w okresie od 01 marca 1975r. do 31 grudnia 1998r.

Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bhp uznając ocenę biegłego za zbędną.

Reasumując, z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika jednoznacznie, że odwołujący ukończył 60 lat i udowodnił ogólny wymagany staż pracy, a także, co najmniej 15 letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 2 kpc uwzględnił odwołanie i przyznał S. K. wcześniejszą emeryturę z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach od 2 marca 2010 roku r. tj. daty złożenia wniosku o emeryturę.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. w z § 12 ust. 2 i art. 13 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ustalenie przez Sąd, że wnioskodawca spełnia warunki do przyznania wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych w sytuacji, gdy zdaniem organu rentowego materiał dowodowy zebrany w sprawie tego nie potwierdza.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji.

Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie, a uzupełnione postępowanie dowodowe potwierdza zarzuty organu rentowego skierowane przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu.

Wnioskodawca w dniu 1 marca 1975r. zawarł umowę o pracę z (...) Spółdzielnią (...) w B.. Pracodawca powierzył ubezpieczonemu obowiązki kierownika warsztatu. Do obowiązków pracownika należał nadzór nad brygadą: mechaników-konserwatorów, mechaników-sprawczy oraz konserwatorów wózków widłowych. W pierwszej brygadzie pracowali mechanicy-konserwatorzy, a ich obowiązki polegały na montażu i demontażu urządzeń przemysłu mleczarskiego. Kierownicy działów produkcji zgłaszali potrzeby remontowe albo awarie i na tej podstawie wnioskodawca kierował odpowiednią grupę do tych prac. Również ta brygada dokonywała planowych przeglądów z harmonogramu prac remontowych. Część tych prac była wykonywana na produkcji, zaś część w warsztacie. Druga brygada mechaników- sprawczy dokonywała prac spawalniczych na halach produkcyjnych. W końcu w trzeciej brygadzie pracowały osoby z uprawnieniami do obsługi wózków akumulatorowych, w tym także do ładowania akumulatorów.

Dodatkowo wnioskodawca nadzorował prace tokarskie i frezarskie, jakie były wykonywane na warsztacie. Tego rodzaju prace polegały na wykonywaniu części zamiennych do maszyn i nie stanowiły dominującej pozycji w ciągu dnia roboczego. Ponadto wnioskodawca sprawował nadzór nad narzędziownią, w której był zatrudniony jeden

pracownik, tak zwany narzędziowiec. Zajmował się także zamawianiem materiałów i części zamiennych koniecznych do przeprowadzenia robót, szkolił również uczniów, jak też nadzorował pracę referenta.

Z dniem 1 czerwca 1978r. pracodawca przeniósł wnioskodawcę do pracy w brygadzie remontowo- budowlanej. Tego rodzaju brygada wykonywała typowe prace budowlane, a więc prace murarskie, tynkarskie, hydrauliczne. Na tym stanowisku ubezpieczony był zatrudniony do 30 września 1986r., bowiem od dnia 1 października 1986r. ponownie powierzono wnioskodawcy stanowisko kierownika warsztatu. Na tym stanowisku S. K. pracował do czasu rozwiązania stosunku pracy z dniem 30 czerwca 2000r.

[dow. zeznania Z. K., A. P. (1), zeznania S. K., dokumenty w aktach osobowych wnioskodawcy; akta emerytalne; dokumenty na k- 5-6. 126-128, 131]

Zgromadzone dokumenty w aktach osobowych zasługują na wiarę, bowiem na ich podstawie można odtworzyć zakres zadań wnioskodawcy, jakie realizował w toku zatrudnienia. W szczególności można też ustalić, że w okresie pracy na stanowisku kierownika warsztatu pracodawca przeniósł ubezpieczonego na inny odcinek pracy, a mianowicie do brygady remontowo-budowlanej. Dokumentem wskazującym na taki stan rzeczy jest pismo pracodawcy z k-7 akt osobowych oraz k-24. Posłużenie się tamże zwrotem „przenoszę do pracy w brygadzie remontowo-budowlanej” oznacza, że został zmieniony zakres obowiązków pracownika. W związku z tym nie można dać wiary osobowym źródłowym dowodowym, które zaprzeczają istnieniu takiej zmiany, czy też zeznaniom S. K..

W celu wyjaśnienia charakteru zmiany zakresu obowiązków Sąd obligował profesjonalnego pełnomocnika wnioskodawcy do wskazania środków dowodowych na okoliczność pracy w brygadzie remontowo- budowlanej. Jednakże strona odwołująca wskazała nadal na tych samych świadków, którzy byli przesłuchani przez Sąd I instancji. Takie postępowanie w sytuacji, w której w zakładzie pracowało wielu pracowników, prowadzi do wniosku że należy z wyższą ostrożnością oceniać ponowne zeznania tych samych osób. Skoro wnioskodawca wskazuje ciągle te same osoby do przesłuchania, to w ocenie Sądu II instancji jest to działanie podyktowane na przedstawienie wyłącznie korzystnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności sprawy. Warto też przypomnieć, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 czerwca 2012r. sygnalizował obowiązek pełnomocnika wnioskodawcy do zgłoszenia wniosków dowodowych na okoliczność wykonywania przez S. K. pracy w warunkach szczególnych w okresie od dnia 1 marca 1975 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w (...) Spółdzielni (...) w B.. Zatem opisywane zaniechanie i ograniczenie to powtarzania wniosków tych samych osób powinno nieść za sobą [i niesie] określone skutki w sferze oceny całokształtu materiału dowodowego.

Z kolei zeznania świadków w osobach Z. K. i A. P. (1) co do zasady zasługują na wiarę, gdyż pozwalają ustalić jakie zadania w toku pracy realizował wnioskodawca. Jednocześnie uzyskane w ten sposób informacje podlegają ocenie punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, jak i logicznego rozumowania. To z kolei oznacza, że nie można tylko i wyłącznie na podstawie uzyskanych informacji bezkrytycznie oceniać uzyskanych w ten sposób informacji. W takim wypadku trzeba oceniać całokształt ich wypowiedzi, uwzględniając również te zdarzenia, które wskazują na rodzaj i zakres wykonywanych zadań wskazujących na wykonywanie innych prac, niż prace w szczególnych warunkach. Podobnie należy ocenić zeznania S. K., w których oprócz informacji o nadzorze prac wykonywanych w warunkach szczególnych można zauważyć także wypowiedzi o wykonywaniu czynności pracowniczych, które nie mieszczą się w pojęciu prac w warunkach szczególnych.

Trzeba też jednocześnie wskazać, że pominięcie okresu pracy w brygadzie remontowo- budowlanej nie niweczy prawa ubezpieczonego do uzyskania emerytury. Otóż ów okres zamyka się pracą od 1.06.1978r. do 30 września 1986r. Zatem pozostały okres zatrudnienia na stanowisku kierownika warsztatu [1.03.1975-31.07.1978r. i od 1.10.1986r. do 31.12.1998r.] pozwala na uzyskanie prawa do emerytury w przypadku ustalenia, że w okresie tego zatrudnienia skarżący wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze.

Stąd też spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia charakteru pracy S. K. w okresie zatrudnienia na stanowisku kierownika warsztatu. Zaliczenie powyższego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych, warunkowało przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o

emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Pozostałe przesłanki otwierające drogę do emerytury nie były sporne.

W pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę, że o uwzględnieniu spornego okresu do emerytury w obniżonym wieku nie można postrzegać poprzez fakt wystawienia wnioskodawcy świadectwa pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. W oparciu o ów dokument trzeba przypomnieć, że w ocenie pracodawcy S. K. w powyższym okresie wykonywał prace wymienione w wykazie A dział XIV pkt 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych w warunkach lub w szczególnym charakterze. W punkcie 24 działu XIV załącznika A wskazano „kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku, który jest wiążący w niniejszej sprawie (art. 398²⁰ kpc), świadectwo takie może sugerować, że wnioskodawca faktycznie w spornym okresie pracował w warunkach szczególnych.

Można zatem stwierdzić, że stosowne świadectwo stwarza pewne domniemanie faktyczne, które z racji tego iż ów dokument jest dokumentem prywatnym pozwala przeprowadzić postępowanie ponad wskazane w dokumencie okoliczności.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może podlegać weryfikacji. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Świadectwo pracy jako dowód z dokumentu prywatnego nie ma natomiast silniejszej mocy dowodowej niż dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron (por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 5 października 2011 r. II UK 43/11 LEX nr 1108484) np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r., II UK 15/05, LEX nr 603168 oraz wyroki tego Sądu z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, LEX nr 50890; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005 nr 6, poz. 113; z dnia 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 117/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 167; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161).

Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie należało mieć na uwadze, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy - rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (tak wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 24 marca 2009 roku, I PK 194/2008, Lex Polonica nr 2339881, OSNP 2010/23-24 poz. 281).

Istota postępowania polegała na faktycznej weryfikacji obowiązków pracowniczych wykonywanych przez odwołującego. Dokonanie tych ustaleń należy rozpocząć od wyjaśnienia w jakim resorcie pracował skarżący. Nabiera to szczególnego znaczenia w kontekście stanowiska prezentowanego przez stronę odwołującą w toku postępowania odwoławczego. Prezentowane stanowisko nawiązuje do takich działów, jak praca np. dział gospodarki komunalnej [dział IX, czy też dział IV chemia]. Takie kwalifikowanie jest wadliwe, bowiem ubezpieczony nie pracował w takich działach gospodarki. W judykaturze wskazano, że wyodrębnienie prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym ma charakter stanowiskowo-branżowy. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011r., III UK 174/10)

Dodatkowo w innych sprawach Sąd Najwyższy stwierdził, że usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest

bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyrok SN z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09 i I UK 24/09, wyrok SN

z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10)

Jednakże w niniejszej sprawie zaistniała dodatkowo potrzeba ustalenia, czy S. K. nadzorował pracowników wykonujących prace wskazane w wykazie stanowisk pracy na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach w spółdzielczości mleczarskiej, stanowiącego załącznik nr 1 do uchwały Nr 16/83 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 27 czerwca 1983 roku (biuletyn (...) Nr 5, poz. 34 – k. 82-83). Trzeba też pamiętać, że wykazy resortowe mają charakter jedynie informacyjny, techniczno – porządkujący i uściślający, lecz z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego lub centralny związek spółdzielczy w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne (art. 231 kpc), że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach.

Zatem ocena powinna być dokonana przez pryzmat załącznika nr 1 do uchwały Nr 16/83 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 27 czerwca 1983 roku (biuletyn (...) Nr 5, poz. 34 – k. 82-83, zwanym dalej uchwałą) w związku z załącznikiem A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych w warunkach lub w szczególnym charakterze [zwanym dalej rozporządzeniem]

Praca w wnioskodawcy w przemyśle mleczarskim jest regulowana w dziale X wspomnianych wyżej załączników, jako praca w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym. Z treści uchwały wynika, że dział X poz.13 dotyczy przemysłu mleczarskiego i wymienia stanowiska związane z produkcją pras filtracyjnych, wirówek i suszarek w takim przemyśle. Tymczasem dział X rozporządzenia poz.13 zakreśla wykaz stanowisk w przemyśle piwowarskim i drożdżowym. Zatem uchwała wykracza poza zakres przedmiotowy uregulowany w rozporządzeniu. Jednocześnie w uchwale nie wymienia się stanowiska kierownika warsztatu, a więc z tego samego faktu dla wnioskodawcy nie wynikają negatywne konsekwencje.

Jednakże należy też pamiętać, że oba akty regulują również prace wymienione w dziale XIV prace różne, czyli takie jakie mogły być wykonywane w każdym resorcie gospodarki. Pod tym względem zarówno rozporządzenie, jak i uchwała operują zbieżnymi pojęciami w poz.24, do której należy przypisać rodzaj prac powoda. W tej sytuacji trzeba ponownie rekwalkifikować, czy wnioskodawca sprawował nadzór nad stanowiskami, na których prace są wykonywane stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych.

W ujęciu chronologicznym w dziale XIV pod poz.1 wymienia się prace palaczy. Ze schematu organizacyjnego wynika, że kotłownia podlegała pod kierownika działu technicznego, a nie pod kierownika warsztatu. Zatem wnioskodawca takiego bezpośredniego nadzoru nie sprawował nad tą grupą zatrudnionych. Ze schematu organizacyjnego na k-131, który został przez wnioskodawcę wyekspozowany w celu podkreślenia rodzaju nadzorowanych prac wynika, że w zakładzie był kierownik kotłowni oraz mistrz ds. ciepłownictwa, którzy podlegali kierownikowi wydziału technicznego. Nie można zatem podzielić twierdzeń wnioskodawcy, że nad tą grupą sprawował bezpośredni nadzór.

Po wtóre pod poz. 9 działu XIV uchwały mieści się wykaz prac związanych z bezpośrednią obsługą sprzężarek. Do grona osób uprawnionych zalicza się maszynistę sprzężarek oraz obsługę sprzężarek stacjonarnych. Tymczasem wnioskodawca sprawował nadzór nad brygadą mechaników-konserwatorów. Z zeznań przesłuchanych świadków wynika, że mechanicy dokonywali napraw urządzeń przemysłu mleczarskiego. Zasadniczo praca mechanika nie jest wymieniona w uchwale. Można zaś uznać, że w pojęciu obsługa sprzężarek mieści się praca mechanika-konserwatora, która polega na usunięciu awarii na hali produkcyjnej. Ma to miejsce w warunkach, gdy urządzenie jest podłączone do linii technologicznej i tego rodzaju pracy, jak i nadzór nad nią mieści się w wykazie A dział XIV poz.9 pkt 2. Dodatkowo w dziale X poz.13 [uchwała] wymienione zostały prace przy obsłudze pras filtracyjnych, wirówek i suszarek w przemyśle mleczarskim. Stąd też naprawa tych urządzeń na hali produkcyjnej mieści się pojęciu obsługi. Natomiast inne prace tej brygady wnioskodawcy, a polegające na wykonywaniu prac na warsztacie, czy też dokonywaniu napraw

innych urządzeń, niż wymienione w poz.13 działu X i poz.9 działu XIV nie mieszczą się w wykazie prac szczególnych. Przykładowo prace w punktach skupu mleka, czy też sklepach przyzakładowych [vide zeznania A. P. k-31] dowodzą, że tamże wykonywane zadania nie obejmują wyłącznie prac kwalifikowanych do prac w szczególnych warunkach, mimo że kierunek zeznań S. K. sprowadzał się do kwalifikacji każdej czynności, jako zadania związanego z nadzorem prac w szczególnych warunkach. Logicznym pozostaje, że szeroki zakres zadań, w tym także nadzór nad innymi pracami niż szczególne należał do obowiązków wnioskodawcy. W konsekwencji nie sprawował nadzoru stale i w pełnym wymiarze tylko nad pracami w szczególnych warunkach, lecz również nad innymi rodzajowo zadaniami związanymi z pracami tokarskimi, frezarskimi, czy też naprawami urządzeń, które nie zostały powyżej wymienione. Rachunek prawdopodobieństwa dowodzi, że awarii ulegają zarówno sprzężarki, jak i inne urządzenia wykorzystywane do produkcji w przemyśle mleczarskim. Odcinek na którym pracował wnioskodawca to warsztat, którego zadaniem jest naprawa, usunięcie awarii każdego urządzenia, w tym również urządzeń funkcjonujących w pomieszczeniach socjalnych pracowników, w pomieszczeniach biurowych etc. Z wypowiedzi samego zainteresowanego wynika, że takie prace miały miejsce, choć nie miały charakteru dominującego.

W dalszej części wnioskodawca sprawował nadzór nad brygadą spawaczy [tak zeznania świadków i wnioskodawcy] Prace spawalnicze wymienia uchwała w dziale XIV poz.12. Nie ma zatem potrzeby bliższej analizy tej kwestii, bowiem nadzór nad tą grupą mieści się w wykazie prac w warunkach szczególnych i nie budzi wątpliwości w świetle materiału dowodowego

Natomiast trzeci rodzaj brygady, a mianowicie naprawa wózków widłowych nie stanowi pracy związanej z nadzorem nad pracami w warunkach szczególnych. W uchwale dział XIV poz.13 wymienia się prace w akumulatorowniach tj. opróżnianie, oczyszczanie i wymiana stężonego kwasu siarkowego. Przy czym jest zastrzeżenie, że dotyczy to tylko prac elektromechanika akumulatorowego, ładowacza akumulatorów i akumulatorowego. Tymczasem z materiału dowodowego, w tym zeznań świadków, wynika że tam dokonywano napraw tych wózków. Jest to logiczne, bowiem kierownik warsztatu, jaka sama nazwa wskazuje, dokonuje wszelkich napraw. Zatem nie był to nadzór ograniczony tylko do pracy przy ładowaniu akumulatorów. W końcu w zakresie zadań wnioskodawcy mieścił się nadzór nad osobą wydającą narzędzia, jak i nadzór pracy referenta [tak wnioskodawca k-14] w związku z zakresem obowiązków dotyczących części zamiennych. O ile dodatkowo uwzględni się także obowiązki wnioskodawcy związane z zamawianiem części zamiennych, to w latach 70 i 80 nie sprowadzały się do złożenia zamówienia drogą elektroniczną. Zatem i w tej płaszczyźnie zadania ubezpieczonego nie pozostawały w związku z pracą w szczególnych warunkach.

Nie można tracić z pola widzenia, że w warsztacie pracowało łącznie około 30- 40 pracowników, podzielonych na brygady. Na czele każdej z nich stał brygadzysta, który też sprawował nadzór nad pracującymi osobami. W tak liczny zespół osobowy z natury rzeczy prace dzielą się na prace wymienione w wykazie i inne. Nie jest przecież logicznym, że przez cały okres zatrudnienia wyżej wymienione osoby dokonywały napraw urządzeń i maszyn opisanych wyżej, czyli takich które kwalifikują się do prac szczególnych. Nadto nadzór wnioskodawcy miał charakter wtórny, bowiem takowy sprawował już brygadzysta.

Przecież z zasad doświadczenia życiowego wynika, iż skoro zakres obowiązków kierownika warsztatu był tak szeroki, jak opisany wyżej, to w codziennym zakresie jego obowiązków przeplatały się czynności związane z dozorem inżynieryjno- technicznym w stosunku do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach oraz pojawiały się czynności związane z nadzorem i wydawaniem dyspozycji osobom, które takiej pracy w szczególnych warunkach nie świadczą.

W ocenie Sądu II instancji konieczne jest jeszcze jedno dodatkowe spostrzeżenie. Otóż omawiane już rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. zawierało wykaz C, który został skreślony przez § 1 pkt 5 lit. b) rozporządzenia z dnia 1996r. (Dz.U.1996.63.292) zmieniającego nin. rozporządzenie z dniem 7 czerwca 1996 r. W dziale III, który dotyczył co prawda prac w budownictwie w poz. 6 pojawia się określenie stanowiska kierownik warsztatu. Oczywiście wnioskodawca nie pracował w tym resorcie gospodarki, lecz jest to okoliczność, którą należy mieć na uwadze przy ocenie prac w warunkach szczególnych w niniejszej sprawie. Kierownik warsztatu nie występuje samodzielnie w innych gałęziach gospodarki. Można zatem formułować dodatkowo wniosek, że dane stanowisko także w innych

działach, w tym w przemyśle mleczarskim, nie powinno być kwalifikowane do prac w szczególnych warunkach, o których mowa w wykazie A. Ten ostatni argument o charakterze pomocniczym przy wykładni pojęcia opisanego w treści działu XIV poz.24 załącznika nr 1 do uchwały Nr 16/83 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 27 czerwca 1983 roku prowadzi do wniosku, iż ubezpieczony nie wykonywał pracy stale i pełnym wymiarze przy dozorcze prac tam wymienionych.

Z tych względów Sąd Okręgowy niesłusznie uznał, że stanowiska i prace, jakie wykonywały osoby, które w spornym okresie pracowały w warsztatach ze S. K., były stanowiskami pracy wymienionymi w wykazie branżowym. Oczywiście o negatywnym rozstrzygnięciu nie świadczą wykonywane czynności administracyjno-biurowe, bowiem nie można ich traktować jako odrębnie wykonywanych obowiązków, jeśli są one ściśle związane z dozorem i stanowią integralną część sprawowanego dozoru. Jednakże jeśli tego rodzaju czynności wiążą się z nadzorem nad innymi pracami, niż prace w warunkach szczególnych [a takie wykonywał wnioskodawca], to wówczas należy je uwzględnić przy ocenie sytuacji, czy prace były wykonywana stale i w pełnym wymiarze.

Reasumując zarzut naruszenia przepisów postępowania tj. art.233 § 1 kpc okazał się zasadny, bowiem skarżący zasadnie podważył dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne odnośnie zakresu wykonywanych obowiązków w okresie spornego zatrudnienia.

W kontekście zarzutów prawa procesowego poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, że w myśl wyrażonej w art. 233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów, Sąd ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu [vide wyrok SN z dnia 11.07.2002r. w sprawie IV CKN 1218/00]. Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw Sąd I instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie [zob. wyrok SN z dnia 10.06.1999r. w sprawie II UK 685/98]

W związku z powyższym o naruszeniu art. 233 § 1 kpc można mówić w sytuacji wykazania Sądowi I instancji uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego rozumowania, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. W świetle powyższych uwag zarzut skarżącego odnośnie naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego jest zasadny.

S. K. w okresie od dnia 1 marca 1975 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku będąc zatrudnionym na stanowisku kierownika warsztatu i w brygadzie remontowo- budowlanej w (...) Spółdzielni (...) w B. nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, a co za tym idzie nie spełnił przesłanki z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych warunkującej przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. W związku z tym także zarzut naruszenia prawa materialnego okazał się zasadny. Zarówno uchwała powoływana wyżej, jak i rozporządzenie wymagają by praca w szczególnych warunkach wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku [§ 2 ust.2 rozporządzenia i § 2 uchwały]

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie §12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.